

Juan Manuel Iturbe udzielił wywiadu dla oficjalnej strony Romy, w którym odpowiedział na pytania zadane przez kibiców Giallorosich.

W pierwszym sezonie zdobyłeś dwa gole. Który jest twoim ulubionym?

- Nie wiem, który wybrać. Obydwa gole były ważne dla mojej kariery, ale strzelenie bramki w derbach jest wyjątkową sprawą. Dlatego wybieram bramkę z Lazio.

Twoja ulubiona piosenka?

- Jest ich wiele, ale zawsze zostaję przy "Limbo".

Zostałeś dobrze przyjęty w przez zespół?

- Tak, zawsze to mówiłem, to bardzo piękne miejsce, w którym są bardzo dobrzy gracze, którzy zawsze chcą dobrze dla wszystkich.

Twoje ulubione zwierze?

- Pies, gdyż mam też psa w domu i bardzo go lubię. To argentyński dog.

Wrażenia z gry w Lidze Mistrzów?

- Gdy jesteś piłkarzem, zawsze chcesz grać w Lidze Mistrzów, to jedne z najważniejszych rozgrywek jakie istnieją. Debiut i zdobycie gola były jednym z najpiękniejszych rzeczy w mojej karierze.

Zespół twojego serca?

- Od dziecka kibicowałem Cerro Porteno, gdyż tam się urodziłem. W Argentynie River Plate.

Lepszy Rzym czy Werona?

- W Weronie czułem się bardzo dobrze, nie mogę powiedzieć nic złego. Rzym jednak jest pięknym miejscem, bycie tutaj jest dla mnie czymś wyjątkowym. Werona była jednak pięknym doświadczeniem.

Ulubione jedzenie?

- Mięso.

Co czułeś w pierwszym meczu na Olimpico?

- Byłem zdenerwowany. Miałem wielkie pragnienie zagrania dobrego meczu przeciwko Fiorentinie, trudnemu rywalowi. To był piękny dzień, gdyż wygraliśmy.

Strzelisz dużo bramek?

- Tego zawsze chciałem, strzelać dużo bramek, jednak najważniejszą rzeczą są zwycięstwa drużyny. Zatem wolę, żeby zespół wygrał, choć zdobycie kilku goli nie byłoby złe... [śmiech - dod.red.].

Autor: abruzzo